

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 Lutego v. s. 1826 roku.

## WJADOMOŚCI KRAJOWE.

*Wyjątki z odniesienia się Jenerata Adjutanta Hrabiego Orłowa-Denisowa do Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiej Mości, pod dniem 31 stycznia 1826 r. z Serpuchowa, pod 2 lutego z Podolska; i pod 4 lutego, o pół do 3ciej z południa z Moskwy.*

## I.

D. 29 stycznia, po ukończeniu mszy ś. i panichidy, o godzinie 11 zaczęło się wyjście z miasta Tuły z zachowaniem przepisanej ceremonii. Obywatele miasta sami ciągnęli wóz żałobny: gorliwość ich do tego rozciągała się stópnia, że z nikim nie chcieli dzielić nadśrodszego uczestnictwa pomagania im w tém poświęceniu się. Zbliżyli się maystrowie fabryki broni i usilnemi prośbami nie mogli skłonić obywateli, ażeby ich przystępcili do ciągnięcia przez terytoryum fabryczne; żeby więc maystrów broni zrobić uczestnikami, musiałem kazać przyprawić dla nich sznur piąty; wtedy obie strony z równą wdzięcznością przyłączyły się do jednego celu, szczęśliwie ztąd, że bez oderwania drugich mogli stać się uczestnikami świętego konduktu. Głęboka cichość przy niezliczonym zgromadzeniu ludu i nadzwyczajny porządek, na przestrzeniach wiorst zachowywany, służyły za dowód przykładnej pobożności mieszkańców, stawiających przez cały ciąg drogi pięć szykownych rzędów, idących przed powozem, który jakby sam sobą za nimi się pomykał.

Pobożność tę lepiej jeszcze oznaczono dwoma dobroczynnymi dziełami: pierwszym obywateli gubernii tulskiej, którzy, będąc przepelnieni serdeczną wdzięcznością ku pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo, postanowili, po odbytych konduktach NAYJAŚNIEJSZEGO ZMARŁEGO, prócz publicznych modłów żałobnych, sporządzić w przeciągu sześciu tygodni osobne nabożeństwo w świątyniach Pańskich, i wtedy dla zgrzybiałych, kalekich i niemających sposobu do życia dawać pożywienie i odzież; i drugim, zgromadzenie mieszczan miasta Tuły, którzy, na oznaczenie pamiętnego przybycia do miasta świętych popiołów Błogostawionego ALEXANDRA, darowało uboższym, obciążonym familią i małoletnim spółobywatelom swoim, własnej zgromadzonej na nich niedoimki 31,539 rubli.

Po wyruszeniu z Tuły, przymuszony byłem, dla niedostatku umieszczenia, odmienić nocleg oznaczony we wsi Nikoły-Wygonach, przenieść do wsi Kirejewska, na 40 wiorst oddaloney od miasta, gdzie, dostrzegłszy możność z przyczyny mocnego mrozu, wynagrodzenia dziennego zatrzymania się w m. Mceńsku, i żeby zrównać drogę z dniami w marszrucie przepisaniem, odbyłem marsz prosto aż do Serpuchowa, o 55 wiorst odległości.

D. 30 tegoż miesiąca na granicy gubernii moskiewskiej prowadzący kondukt biskup tulski, Damascen, odprawił modły w obecności Gubernatora cywilnego Tuchaczewskiego, Marszałka i Obywateli gubernii, a Wikaryusz moskiewski z Duchowieństwem, Gubernator cywilny Bezobrazew, Marszałek powiatowy Serpuchowski z urzędnikami spotkali żałobną processyą, która weszła podług przepisanej ceremonii do m. Serpuchowa.

## II.

Po wysłaniu do Jaśnie Wielmożnego Pana z m. Serpuchowa odniesienia się, kondukt żałobny z ciałem chwalebnej pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo, po odprawieniu mszy ś. i panichidy, wyszedłszy o godzinie 9 zrana, podług ustanowionego dla miast powiatowych ceremoniału, miał nocleg we wsi Łopasnie, a d. 1go lutego szczęśliwie przybył do Podolska.

Ze szczególniejszym zadowoleniem komunikuję Jaśnie Wielmożnemu Panu uwiadomienie, otrzymane od Pana Gubernatora Cywilnego Kożuchowa, który donosił mi, że powróciwszy z konduktu spólnie z Biskupem, Duchowieństwem, Marszałkami i Obywatelami gubernii do miasta Kurska, w tymże nowo poświęconym kościele, w którym spoczywało ciało niezapomnionego Ojca Rosyyi dnia 21, zanieśli gorliwe modły do NAYWYŻSZEGO o pokój dla Anielskiej Duszy JEGO, a potem, d. 23, w domu Zgromadzenia Szlacheckiego dany był obiad dla tysiąca ubogich, których osobiście Gubernator z Obywatelstwem przyjmowali, i obdarzyli przyzwoitą jałmużną.

Tegoż dnia, z przyczyny natężenia się w nocy mrozu do 20 stopni, odkładałem wyruszenie żałobnego konduktu do wsi Kotomańska na godzinę 10 ranną; ale odmiana teraz pogody dozwoliła przedsięwziąć podróż, w którą wyrusza kondukt o godzinie 10tej.

## III.

Przed wyjściem do miasta Moskwy konduktu, prowadzącego ciało chwalebnej pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo, we wsi Kotomańsku odprawił mszą ś. i panichidę Wikary Moskiewski. O godzinie 10tej zrana, dnia dzisiejszego, 4go lutego, wyszedł kondukt prowadzony przez liczne duchowieństwo, deżurnych pierwszej klasy i niezliczone zgromadzenie ludu.

Przybywszy o godzinie 1szej z południa do rogatki serpuchowskiej, po przeniesieniu truny na przygotowany wspaniały powóz, zaczęło się ceremonialne prowadzenie do Archanielskiego Soboru z całą należytą dostojnością i w przykładnym porządku. Cichość powszechna, pobożność obok najwyższych okazów żałości serca, i gorliwość wszystkich stanów i zgromadzeń starożytnej stolicy, towarzyszyły żałobnej processyi, otaczając aż do tąd święte popioły NAYJAŚNIEJSZEGO ZMARŁEGO.

## PRUSSY.

Berlin d. 18 lutego.  
(z Gazety Warszawskiej).

Król odebrał kuryera z Düsseldorfu, z doniesieniem, że bawiąca tam Dostojna małżonka Xięcia Fryderyka Pruskiego, powiła szczęśliwie syna, w nocy dnia 12 b. m. przed samą dwunastą.

Dnia wczorajszego przybył do tutejszej stolicy Feldmarszałek Xiążę Wellington, wraz z orszakiem osób, towarzyszących mu w poselstwie do Petersburga.

Hr. St. Priest, nadzwyczajny i pełnomocny poseł francuzki przy dworze tutejszym, wyjechał do Paryża.

Doktor Schweitzer założył instytut mamek dla tutejszej stolicy, który słusznie na uwagę i wdzięczność zasługuje. W tym instytucie przyjmowane

będą ze wszelką ostrożnością kobiety, które jako mamki umieszczone bydź sobie życzą, ażeby ci, co je do swoich dzieci przyymują, z zupełną spokojnością o ich usposobieniu i zdrowiu pewnemi bydź mogli. O dzieciach kobiet udających się z tego instytutu na mamki, wszelka pieczołowitość i staranność jest zabezpieczona. Tak tedy ułatwiona zostaje z małym bardzo kosztem, osobom potrzebującym mamek, łatwość dostania kobiet zdrowych i pewnych, mamkom zaś sposobność prędkiego umieszczenia się.

#### N I E M C Y :

Od brzegów Menu 14 lutego.  
(z Gazety Warszawskiej).

Z powodu mnóstwa prośb podawanych do tronu Króla Jmci Bawarskiego, wyszło w *Monachium* powtórne obwieszczenie, iż tylko w rzeczach łaski i takich, które przeszły przez wszystkie instancje, podane prośby będą przyymowane.

Mimo obu mów, tchnących pokojem, mianych z tronu tak w *Londynie* przy zagajeniu parlamentu, jako i w *Paryżu* przy zagajeniu posiedzenia izb, mimo zupełnej powszechnej spokojności cena różnych papierów skarbowych spada w *Frankforcie* nad *Menem*, co w ostatnich dniach wiele nieszczęścia zrządziło. Słychać, iż nawet kilku największych spekulantów jest w niemałym kłopotcie.

W Wielkiem Xięstwie Badeńskiem zniesiono karę konfiskaty towarów. Natomiast cło od konfiskowanych dawniej towarów ma bydź opłacane 20 razy w takiej ilości, jak jest ustanowione.

W jednym z pism publicznych niemieckich, ktoś nie żartem, lecz szczerze w obszernym artykule radzi utworzyć powszechne towarzystwo europejskie dla poznania wnętrza ziemi, przeznaczając na ten cel kilka mil kwadratowych, i pozwoli kopiąc aż do środka ziemi, a potem aż do antypodów. Oświadcza on, iż wstydem jest znać tylko cienką powierzchnią ciała, na którym żyjemy, a przez to kopanie możnaby wielkie i ważne odkrycia uczynić.

W *Münster* zawiązało się towarzystwo żydów, w celu rozszerzenia rzemiosł między żydami i założenia szkoły w którejby osierociate i ubogie dzieci wychowywano i przyszli żydowscy nauczyciele szkolni, kształceni bydź mogli.

Król Saski posłał w podarunku lipskiemu zegararzowi *Teubner*, pierścień brylantowy, za nowe wydanie greckich i rzymskich klasyków.

W *Hameln*, w hanowerskiem, istnieje przeszło od roku towarzystwo kobiet dla ubogich położnic. Towarzystwo to stara się dostarczać tych rzeczy, których biedna położnica i dziecko potrzebuje; jako to: łóżek, sukien, żywności, drzewa i t. d. Starania około niej bywają tak długo podejmowane, dopóki położnica nie jest w stanie sama pracować; w przypadku zaś jeżeli nie może się obejść bez wsparcia, bywa oddawaną do instytutu ubogich.

#### F R A N C Y A .

Paryż d. 6 lutego.  
(z Gazety Warszawskiej)

Wymiana zatwierdzeń traktatu żeglugi, zawartego między Francją i Anglią, nastąpiła już w *Paryżu* i *Londynie*. Treść jego następująca: Od 1 maja r. b. okręty francuzkie, przybywające z Francji do portów angielskich, podlegać będą takim opłatom beczkowego, portowego i innych, jak angielskie, odbywające też samą żeglugę. Okręty angielskie i francuzkie, płynące z Anglii do Francji, podlegać będą we Francji jednej tylko i to takiej opłacie, jaka ile możności powinna wyrównywać opłatom w portach angielskich. Towary wprowadzane z Anglii do Francji pod banderą angielską, płacić będą we Francji takie cło wchodowe, jak towary wprowadzane z Anglii pod banderą francuską. Płody Azji, Afryki i Ameryki nie mogą bydź sprowadzane do Francji, ani z Anglii, ani z jakowego innego miejsca Europy na okrętach angielskich, chyba dla wywiezienia ich

gdzieindziej. Od dnia 1 lipca r. b. 1826 okręty francuzkie mogą ze wszystkich krajów podległych Koronie francuzkiej, wprowadzać do wszystkich pldy ziemi i rękodzieł francuzkich do wszystkich osad angielskich, wyjąwszy należące do kompanii indyjskiej. Okręty i wprowadzane towary podlegać będą takim opłatom, jak okręty i towary angielskie. Okręty i towary angielskie doznawać będą wzajemności w osadach francuzkich. Od dnia 1 lipca 1826 okręty francuzkie mogą wyprowadzać ze wszystkich osad angielskich, wyjąwszy osady kompanii indyjskiej, wszelkie towary, których wywoz na okrętach zagranicznych nie jest zakazanym. Wspomniane okręty i towary podlegać będą takim opłatom, jak angielskie.

List z *Cambray* pod d. 4 b. m. donosi, iż w północnej Francji kazano zaciągnąć 60,000 ludzi do wojska. W miesiącu maju mają bydź założone obozy nie tylko na północnej granicy od *Dunkierki* do *Strazburga*, lecz i w południowej Francji. Xiążę *Angoulême* zaszczyli obecnością swoją obóz pod *St. Omer*.

Słychać, iż każdy półk lekkiej piechoty, ma bydź jednym batalionem pomnożony.

#### A N G L I A .

Londyn dnia 4 lutego.  
(z Gazety Warszawskiej).

Często biegają gońcy ze stolicy tutejszej do *Paryża*, i nawzajem. W ciągu 12 godzin przybyło ich dwóch z *Paryża*. Często oraz bywają narady między Panem *Canning* i posłem francuzkim przy dworze naszym.

Teraźniejsze posiedzenia Parlamentu ukończą się zapewne w maju.

*P. Gordon*, sekretarz poselstwa naszego w *Wiedniu*, został mianowany posłem przy dworze brazylijskim, a *P. Ward*, były sekretarz poselstwa naszego w *Petersburgu*, sekretarzem poselstwa w *Wiedniu*.

Listy z *Limy* wyrażają, iż rząd peruwiański postanowił wysłać 24 młodych peruwianów na naukę do Anglii.

Z *Coquimbo*, stolicy północnej części rzezypospolitej chilijskiej, donoszą pod d. 25 sierpnia, iż w odległości 8 do 10 mil od tego miasta odkryto bardzo obfitą kopalnię srebra, z której we dwóch tygodniach tyle kruszcu wydobyto, iż można wybić milion dolarów.

#### P A R L A M E N T .

*Izba Wyższa*. Dnia 2 b. m. Lord *Verulam* wniósł, aby Izba uchwaliła adres podziękowania Królowi Jmci za mowę zagajającą Parlament. Lord *Sheffield* poparł ten wniosek. Lord *King* żądał, aby, dla większej pomyślności Anglii, Izba zajęła się niezwłocznie przeyrzeniem praw zbożowych. Hrabia *Grosvenor* ubolewał, iż w mowie tej nie uczyniono żadnej wzmianki o prawach zbożowych. Radził oraz największą oszczędność w wydatkach i zmniejszenie wojska, bo podczas pokoju mało albo wcale nie potrzeba żołnierzy w Anglii, i milioya jest dostateczną do utrzymania spokojności. Na dowód przytoczył, iż gdy *Hunt* przed kilku laty zebrał ogromną liczbę zbrojnego pospółstwa w *Manchester*, garstka milicyi adolęła je rozpedzić. Hrabia *Liverpool*, odpowiadając na niektóre uwagi Lordów *King* i *Grosvenor* oświadczył, iż w miesiącu marcu roku zeszłego przewidywał już smutne skutki, jakie z lekkomyślnych spekulacyi wyniknąć muszą. Dla zaradzenia temu zlemu proponować będzie rząd dwa główne środki: 1) Wyjście z biegu papierów bankowych na 1 i 2 funty szterlingi; i zastąpienie ich gotowemi pieniędzmi; 2) układ z bankiem, aby zrzekł się niektórych swoich przywilejów, służących mu do roku 1835. Co się tycze praw zbożowych, potrzeba jeszcze doświadczenia, i ani Lord *Liverpool*, ani żaden minister nie poda w tej mierze wniosku na terażniejszym posiedzeniu. Przeczytano potem i przyjęto adres.

*Izba Niższa*. Pan *Wortley* uczynił d. 2 b. m. wniosek względem uchwalenia adresu podzię-

kowania, co poparł Pan *Greene*. Nie radzono wprowadzić żadnych w nim odmian, lecz Panowie *Brougham*, *Robertson* i *Hume* w długich swych głosach czynili rozmaite uwagi, na które Panowie *Huskisson* i *Canning* w przekonującym sposobie odpowiedzieli. Pan *Canning* oświadczył między innymi, iż traktat z Brezylją zawarty bez instrukcyi, nie będzie zatwierdzonym, i że o tém posłano już wiadomość do *Rio-Janeirc*.

— Dnia 6 —

Na posiedzeniu towarzystwa katolików w *Dublinie*, gdy naradzano się względem podziękowania przyjaciółom wolności religijnej w *Nowym-Yorku*, odezwał się jeden z obecnych, że Irlandya byłaby szczęśliwszą, gdyby nie była połączona z Anglią. Ledwo te nieostrożne wyrazy były wymówione, natychmiast powstał na znak nieukontentowania taki zgłęb, iż przez kilka minut jeden drugiego słyszeć nie mógł. Wystąpił nakoniec Pan *O'Connel* i rzekł: „Zaklinam prezesa, aby zgromadzenie powściągnął od mów godnych ukarania, gdyż tego, co się z nimi odezwał, o samą nieostrożność obwiniać, byłoby zbytnią łagodnością. Mowa jego była więcej niż nieostrożną; była równie zbrodniczą, jak godną kary. Póty nie możemy się daley naradzać, póki się katolicy z wyrządzonej im hańby nie oczyszą. Ja z mojej strony odmawiam wnioskowi wszelkiego poparcia, i nie chcę nic mieć wspólnego z tymi, którzy mniemają, iż może być coś szacowniejszego nad konstytucyjne połączenie z Wielką Brytanią. Sposób myślenia tego Jegomości nie jest naszym. (Zawołano: *nie! nie!*) co większa, nasz sposób myślenia jest zupełnie przeciwny tamtemu. Gniew i wargarda nie są dosyć silne do okazania mu naszego wstrętu, a w skutku niezłomnej wierności, która nas wiąże do tronu angielskiego i konstytucyi angielskiej, wzywam prezesa, aby z gniewem i niechęcią wyrzeczony zdanie potępił.“ Odrzucono wniosek godny kary, a Pan *O'Connel* przyrzekł nadto, iż nazajutrz nagane jego zaproponuje. Z tém wszystkiém gazeta tutejsza *Gonicz* nie ufa słowom Pana *O'Connel*, i mowę jego nazywa obłudną.

Nieszczęśliwi, którzy przez pożar lasów niedaleko *Miramichi*, w Ameryce północnej, bardzo wiele ucierpiali, otrzymali dostateczne wsparcie na zimę ze składek w pobliskich miastach. Zima tegoroczna jest bardzo tęgą w Ameryce północnej; dnia 14 grudnia był w *Montreal* mróz 22 stopnie podług *Reamura*.

Jedna z gazet tutejszych umieściła wykaz pożyczek zaciągniętych w Anglii dla Ameryki; wynoszą 21½ milionów (360 milionów złotych polskich). Można sobie wystawić, jaki ruch te kapitały nadać musiały handlowi naszych zamorskich przyjaciół. Jeżeli Ameryka jest przeznaczona grać na scenie politycznej rolę ważną, którą jej gotują okoliczności, powinna pamiętać przynajmniej, że nie komu innemu, jak kapitałom kupców Wielkiej Brytanii i roztropności naszych ministrów winna być swój wstęp do tak świetnego zawodu.

Ciągle panuje tu wielka czynność w wydziale spraw zagranicznych. Niedawno odprawiła się tam znowu rada gabinetowa i trwała 4 godziny. Pan *Canning* przeniosłszy się do nowego swego pałacu przy ulicy *Downing*, dał tam d. 4 b. m. pierwszy obiad dyplomatyczny, na którym się wszyscy posłowie zagraniczni, wraz z kolumbijskim i brezyljskim, znaydowali. Xiążę *Wellington* i hrabia *Liverpool* byli także obecni.

List z *Trinquemale* pod d. 9 września donosi, iż birmani mają 90,000 wojska, i że wojna będzie jeszcze długą i krwawą.

Pozwolenie wprowadzania od d. 5 lipca zagranicznych wyrobów jedwabnych do kraju naszego, za opłatą cła 30 procentów od wartości, sprawia tym większą obawę fabrykantom krajowym, im bardziej się zbliża. Na próżno podając do ministeryum handlowego prośby o odłożenie nadal tego terminu, postanowili po większej części, albo zupełnie zamknąć swoje fabryki, albo je zmniejszyć i wielu robotników oddalić; mniemają bowiem,

iż mimo tak ogromnego cła, towary ich nie będą miały odbytu obok wyrobów zagranicznych, lepszych, a jednak tańszych. Skutek nawet nowego systemu okazuje się już teraz zgubniejszym dla fabrykantów i kupców handlujących towarami jedwabnymi, niż gdyby nadszedł czas wolnego ich wprowadzania zza granicy; gdyż wiele kobiet w nadziei dostania lepszych i tańszych towarów, kupuje dziś to tylko, co jest nayspotrzebniejszém, przez co w samym *Londynie* jest blisko 15,000 nieczynnych warsztatów tkackich, i 18,000 rodzin bez chleba. Można więc sobie wystawić, jakie nieukontentowanie licznej klasy ludu panować musi przeciw ministrom, którzy chcą położyć koniec dawnym prawom prohibicyjnym angielskim. Wreszcie ministrowie myślą oraz o zniesieniu praw zbożowych, a właściciele wsi i dzierżawcy są przeciwni temu zamiarowi.

Wczoraj odprawiło się powszechne zgromadzenie fabrykantów towarów jedwabnych, dla wysłuchania raportu deputacyi wysłanej do izby handlowej o skutku uchwalonego dawniej adresu. Po kilku mowach, w których mocno roztrząsano odebraną od ministrów odpowiedź, zgromadzenie oświadczyło między innymi, iż terazniejsza nędza ludzi, robiących towary jedwabne, pochodzi jedynie ze zniesienia dotychczasowych praw prohibicyjnych, i że jeśli tak dłużej potrwa, gałęź ta przemysłu zupełnie upadnie w kraju, i prawie 500,000 ludzi będzie wystawionych na nędzę i dzikość.

Okręt *Minerwa*, który d. 27 b. m. zawinął z *Wirginii* do *Liverpool*, i żeglugę swoją w 20 dniach odbył, przywiózł wiadomość, iż tak długo oczekiwana wyprawa hiszpańska przybyła nakoniec d. 18 grudnia do *Hawanny*. Składa się z 3 fregat, bryga i 9 statków przewozowych, mających 1500 wojska. Inny statek z 310 żołnierzami jeszcze nie przybył, a 700 ludzi miało wysieść w *Porto-Rico*. Przybycie tej floty pokrzepiło nadzieję rządu wyspy *Kuba*, który o wypłynieniu jej z portów hiszpańskich dowiedział się od galioty przybyłej z *Charleston*. Ciekawe są teraz dalsze wypadki, ile że sam *Boliwar* obejmie dowództwo wyprawy przeciw rzeczonyj wyspie.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Król angielski dał 1000 f. st. na wsparcie tkaczy materij jedwabnych w *Spitalfields*. P. *Rothschild* dał 100 gwineów.

Dnia 28 stycznia odbyło się zgromadzenie u Lorda prezydenta, na które zaproszono P. *Rothschild* i wielu kapitalistów, dla obmyślenia środków zaradczych przeciw nędzy biednych tkaczy. Postanowiono otworzyć składkę i wyznaczono do niej komitet.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Kompania wschodnio-indyjska zrobiła na rozmaite gatunki broni ręcznej tak znaczne obstalunki, iż w wielkiej fabryce broni w *Brandon*, fabrykanci przeszłego miesiąca dwa razy tyle zarobili, co w latach przeszłych. Oprócz tego zawarła nowe kontrakta na dostawy, które fabrykę tę przeszło rok zatrudnią.

Na kongresie Zjednoczonych prowincyj nad rzeką *La Plata* w *Buenos-Ayres*, miał deputowany *Garcia Valdes* piękną mowę, w której obstał za wolnością religijną. „Tolerancya, mówił: potrzebna jest nie tylko dla dobra rodu ludzkiego w ogólności, ale nawet zgadza się z dobrze zrozumianym interessem samej religii.“ Na poparcie swego twierdzenia odwoływał się do nauk historyi i zwrócił na to uwagę, że religia chrześcijańska najwięcej w ten czas syskała, kiedy przez pierwszych apostołów z łagodnością była opowiadana.

Dnia 1 t. m. odbyło się w *Edyburgu* posiedzenie dwutysięcznego zgromadzenia, na którym się wiele dam znaydowało. Przyjęto na niem jednomyślnie przełożenie do Parlamentu, o zniesienie niewoli murzynów.

Biskupi katoliccy zjechali się w *Dublinie*, gdzie już kilka postanowień we względzie publi-

cznego wychowania ułożyli, i na to się zgodzili, aby od rządu żadnego wsparcia, żadnej pensyi, dopóty nieprzyjmowali, dopóki katolicy praw będą pozbawieni, chyba gdyby się te pensye na zasadzie zupełnej niepodległości kościoła katolickiego opierały i z życzeniem wszystkich gmin katolickich w Irlandyi były zgodne.

Do kongresu meksykańskiego podano memoriał o przyłożenie się do oswobodzenia wyspy Kuby spod panowania Hiszpanii. Memoriał ten podpisany jest przez 60 osób, a między innymi przez generała *Bravo*, vice-prezydenta Rzeczypospolitej.

Wysłała tu odezwa Królewska na mocy której okręty niderlandzkie, tak w portach angielskich będą uważane, jak okręty angielskie w portach niderlandzkich.

Kommodor *Taylor* wypłynął już na brazylijskiej fregacie *Don Paulo* na rzekę *Plata*, gdzie dowodzić będzie flotą, która do bombardowania *Buenos-Ayres* jest przeznaczona. W pierwszych dniach grudnia spodziewano się manifestu ogłaszającego wojnę.

Rząd brazylijski zabronił grzebać zmarłych w obwodzie miast i przy kościołach.

Papiery greckie spadły.

— Dnia 7. —

(z gazety Pruskiej Stany).

Wczora podano w obu Izbach Parlamentu zawarte traktaty handlowe: 1) z Francją, podpisany w *Paryżu* d. 26 stycznia 2) z Kolumbią, zawarty d. 18 kwietnia w *Bagota*, a potem oświadczenie *P. Canninga* d. 7 grudnia, na które się tegoż dnia *P. Hurtado* zgodził; 3) Traktat z miastami aneazyckimi d. 29 września zawarty.

W Izbie Niższej wczora oświadczył Pan *Maberly* wniosek na dzień 7 marca względem zniesienia podatku prostego, a *P. Peol* na dzień 14 lutego względem ulepszenia sądu przysięgłych, tudzież drugi wniosek na 17 marca względem ulepszenia niektórych praw karnych; a Pan *Whitmore* na dzień 28 lutego względem praw zbożowych.

Wczora hrabia *Liewen* miał czynność w ministerjum stosunków zewnętrznych.

W *Liverpool* interessa i ufność przybierają przyjemniejszą postać, a bankructwa się zmniejszają.

Podane tu projekt do ustanowienia towarzystwa, przeciwnego prawu zbożowemu, w celu wydawania pism ulotnych przeciwko temu prawu i rozdawania ich bezpłatnie.

Dnia 10. We wtorek odprawiła się rada gabinetowa i trwała od godziny 2 do 4. Tegoż dnia hrabia *Palmella* miał interessa w ministerjum stosunków zewnętrznych.

Zawczora od godziny 12 do 2 kilku ministrów gabinetowych naradzało się u hrab. *Liverpool* w *Whitehall*.

Zawczora Xiążę *Wellington* i Lord *Fitzroy Somerset* mieli czynności w ministerjum stosunków zewnętrznych i tegoż dnia w towarzystwie świętego orszaku, jak przedtem było doniesiono, przez *Dower* puścili się w drogę do *Petersburga*.

We środę wieczorem wysłano z ministerjum stosunków zewnętrznych depesze do naszego posła w *Washingtonie* do *P. Vaugham*.

Wczora znowu była rada gabinetowa w ministerjum stosunków zewnętrznych od 2 do 4. Potym dyrektorowie banku mieli rozmowy z hrabią *Liverpool* i *P. Robinson* w *Whitehal*.

Wczora Xiążę *Esterhazy* miał do czynienia w ministerjum stosunków zewnętrznych.

Wczora wysłano gońca z depezsami do wysp *Jońskich*.

Dzisiaj nadeszły depesze do ministerjum osad z wysp *Leewardskich*.

We wtorek przyszło do banku siedm powozów z 28 beczkami złota i srebra z *Ameryki* południowej.

Podług wiadomości z *Port au Prince* pod d. 19 grudnia zwiększyło się nieukontentowanie w północnej części tej wyspy, z przyczyny wielkich postąpień dla *Francyi*.

Podług wiadomości z *Bombay*, dochodzących do dnia 20 września, *Pindarowie* z *Sindh* wpadli z wielką siłą do prowincyi *Cutch*, a rząd spiesznie wysłał tam okręty i wojsko na pomoc.

*Karol Stuart* przybył d. 20 grudnia do *Fernambuko*.

W *Glasgowie* odkryto fałszywych wexlow na 30,000 fun. szt.

W tych dniach biegała pogłoska o ciągłej niezgodzie między ministrami i bankiem.

Dnia 11. We środę wieczorem wysłano depesze z ministerjum stosunków zewnętrznych do posła naszego przy *Stanach Zjednoczonych*.

Dla spieszniejszego ukończenia likwidacyi pretensyi angielskich do *Hiszpanii*, wysłano w tych dniach nowego komisarza do *Madrytu*.

### Kurs Sanktpetersburski.

	Dnia 2	d 5 lutego.	
Amsterdam	na 65 dni 48 $\frac{1}{2}$	—	} Bank Assyg.
	— 3 miesiące 48 $\frac{1}{2}$	49 $\frac{1}{2}$ , 50	
Hamburg	— 65 dni 8 $\frac{1}{16}$ , 2 $\frac{7}{8}$	8 $\frac{1}{8}$	
	— 3 miesiące 8 $\frac{1}{16}$ , 7 $\frac{1}{8}$	8 $\frac{1}{16}$	
Londyn	— 3 miesiące 9 $\frac{1}{8}$ , 3 $\frac{1}{2}$ , 5 $\frac{1}{8}$	9 $\frac{1}{16}$ , 4	
Paryż	— 70 dni —	—	
	— 3 miesiące 101 $\frac{1}{4}$ , 102	102 $\frac{1}{2}$ , 103	
Moneta Rossyjska i cudzoziemska.			
Dukat hol. nowy	—	—	
— — stary	—	—	
Piastry twarde hiszp.	—	—	
Jefimki	—	—	
Rubel złotem 3 r. 87 k.	—	3 rub. 87 ko 2.	
— srebrem 5 r. 72 k.	—	3 rub. 72 kop.	
Papery kommissyi umorzenia długow.			
6 $\frac{1}{2}$ assyg.	—	110	
6 $\frac{1}{2}$ brzęcząca moneta	105	104 $\frac{1}{2}$	
5 $\frac{1}{2}$ takoz	86 $\frac{1}{4}$ , 87.	87	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 lutego: rub. srebr. 3 rub. 75 $\frac{1}{2}$  kop., imperyal 57 rub. 55 kop.

Obszary meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
}	d. 18 godz. 6 $\frac{1}{2}$ z rana	27 cal. 10,9 lin.	— 0 stopni.	Południowy.	Pochmurno.
	d. 19 — — —	28 — 0,1 —	— + 1 — —	Polud. Wsch.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 19 lutego w. s. 1826 Roku.

## О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3. ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго дома, оныя Санктпетербургекаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляея: что въ ономъ продаеяся заложенное и просроченное недвижимое имѣніе, Подполковника Викентія Игнатьевича Чаплица, состоящее Могилевской Губерніи мѣстиславскаго повѣна при имѣніи, Колесникахъ въ деревняхъ: Фруноръ 142, Лысовой будъ 58, Конарцины 50, Максимовкѣ 45, Антоновкѣ 12, Зилиничкахъ 10, и селѣ Колесникахъ 78 и того 400 ревизскихъ мужеска пола душъ, съ рожденными после ревизіи, со всюю принадлежаскою къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ, для чего и назначены торги сего 1826 года, первый марта 30, второй апрѣля 1го, и третій 6 числа. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являеяся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числа въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условіе.

За Экспедитора Осмоловски.

3. Od Rady Sankt-Petersburskiej CESARSKIEGO domu wychowania ninieyszém ogłasza się, iż w niej sprzedaje się dany w ewikcyi, za nie dotrzymanie terminu, nieruchomy majątek Podpółkownika Wincentego Ignatiewicza Czaplica, położony w Witebskiej Gubernii mѣstislawskiego powiatu przy majątku Kolespikach we wsiach: Futorze 142, Lysowey budzie 58, Konarszczynie 60, Maksimowce 45, Antonowce 12, Zilniczkach 15 i we wsi Kolesnikach 78, w ogóle 400 rewizyynych dusz płci męzkiej z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i ze wszelkim na niej zabudowaniem; do czego naznaczone targi tęrazniejszego 1826 roku: 1szy marca 30, 2gi kwietnia 1go, a 3ci 6go; życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunčzey w pomienionych terminach w czasie posiedzeń, i widzieć sprzedającego się majątku inwentarz i warunki.

За Expedytora Osмоловски.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w Rządzącym Senacie mają się odbywać targi na sosowy i konsumpcyyny pobor w miastach gubernii: Wileńskiej: w Wilnie, Kownie, Wilkomierzu, i Poniewieżu; Grodzieńskiej: w Grodnie, Brześciu, Kobryniu, Pruzanie i Nowogródku; również na konsumpcyyny i propinacyyny pobor w Białostockim Obwodzie od 1827 do 1831; a zatem życzący ze stanu ślacheckiego lub kupców tuteyszey gubernii należeć do targow, zechcą przybyć sami lub przysłać od siebie umocowanych do Rządzącego Senatu z dostatecznymi i prawami do przyjęcia pozwolonemi kaucyami, na dzień 1 marca terazniejszego roku.

Dnia 16 februaryi 1826 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz Kleyst.

Naczelnik Stołu Kowalenok.

2. Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie długu od sukcesorów zmarłego Kamercalmeystera 6tey klasy Goleniszczewa Kutuzowa, pożyczkowému Bankowi Państwa 1208 rubli assygn., przezna-

czone na sprzedaż z publicznego targu 12 dusz płci męzkiej włóścian ze wszelką do nich należnością, oddaney w ewikcyą wsi Wenciuny w Trockim powiecie do tych sukcesorow należney, ocenione 3000 rubli assygn., a rocznego z nich dochodu wyliczono 579 złotych, albo 86 rubli 85 kop. srebrem; a zatem dla niejawnienia się życzących na trzeci raz naznaczone terminy, na nowo naznaczone w dniach: 1szy 29, 2gi 30 następnącego marca, a 3ci i osłateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach, a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć na oznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 9 februaryi 1826 r.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz Kleyst.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż jeżeli się znajdzie właściciel 6ściu srebrnych łyżek i perkalowey chustki, skradzionych przez aresztanta Pawłowa, niewiadomo w jakiej karozmie i u jakiego żyda, zechce przybyć z dostatecznymi dowodami do tuteyszego Rządu dla odebrania tych rzeczy.

Sowietnik A. Łazarowicz.

W obowiązku Sekretarza Tytularny Sowietnik Sokołowski.

Powyczyk J. Hłotow.

1. Rada mieyska Wileńska po wysłuchaniu Przedpisania JW. Wilen. Cywilnego Gubernatora w dniu 29 oktobra przeszłego 1825 r. za N. 19436 nastalego, z dołączeniem w kopii takowegoż Przedpisania JW. Litisko Wojennego Gubernatora w dniu 22 septembra tegoż 1825 roku za N. 2940 wyszłego; w którym między innym zalecono: imo natychmiast opublikować przez Gazetę i w mieście Wilnie przez drukowane ogłoszenie, że jeżeliby kto chciał budować się na pustych mieyskich placach, powinien przedstawić plan i mapę do Wileńskiego Policmeystra; i ten jeżeli znajdzie stosownie z Naywyżey potwierdzonym rysunkiem, przedstawi one na utwierdzenie do JW. Littgo Wojennego Gubernatora. 2do Po utwierdzeniu takowego Planu, naznaczać ziemię na przedmieściu w miarę obszerności domu i pod ogród; lecz nie pierwey oddawać oną we władanie, póki nie będzie zupełnie skończony dom i okaże się bydz stosownym do Naywyżey potwierdzonego planu, a w tenczas szynk i traktyer gospodarzowi utrzymywać dozwała się jeżeli on zechce i odbierze na to prawo od kogo należy. I 3tio wygonow przeciwko §. 3 mieyskiego postanowienia nikomu nie dozwałać zabudowywać, bowiem we środku samego mieyskiego wału jest dość wiele pustych placow, a zostawiać one dla przepędzenia mieyskiego bydła; komuże takowe wygony oddane bez utwierdzenia JW. Littgo Wojennego Gubernatora i na onych jeszcze żadnego zaprowadzenia nie zrobiono, a osobliwie jeżeli niepobudowano domow według planu, to natychmiast zwrócić one do pierwszego swojego bytu. Skutkiem więc czego Rada mieyska Wileńska przez ninieysze w Gazecie Ku-

ryera Litgo czyniące się ogłoszenie wszystkich życzących nabywać konsensami place mieyskie zawiadania z tém: izby powyższe JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora rozporządzenie we wszystkiém, odtąd przez ich dochowane było, a posiadającym za konsensami wygony bez utwierdzenia tegoż JW. Wojennego Gubernatora, na których jeszcze żadnego zaprowadzenia nie zrobiono i zabudowań nie postawiono, determinuje, ażeby wydane sobie na też wygony konsensa natychmiast w autentykach w Radzie złożyli celem powrócenia onych do pierwszego bytu. I aby równo z datą niniejszego ogłoszenia temiż wygonami nie zarządzali i nie władali, jako już do nich zupełnie nie naleźnemi. Datt w Wilnie Roku 1826 mca februaryi 18 dnia.

Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz Radny M. W. Woytkiewicz.

1. Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 15 terażniejszego miesiąca februaryi nastaley; dom Staroz. Arona Michelowicza Cwilinga, w Wilnie na Rudnickiey Ulicy pod N. 286 położony, zostanie z publiczney licytacji więcey dającym zaarędowany, a to nayprzód, z dnia 25 tego miesiąca februaryi po dzień 23 następnego miesiąca apryla, i powtóre, z dnia 23 apryla 1826 roku, na rok jeden to jest: po takiż dzień i miesiąc 1827 roku, żeby więc JPP. ambienci, do takowey licytacji, in fundo domu spełnić się, w terminach 1szym dnia 22, 2gim dnia 23, 3cim dnia 24, i w dniu przetargowym 25 terażniejszego miesiąca februaryi mającey, jawili się; w tém celu wydaję niniejszą jako delegowany Urzędnik awizacyą. Dat roku 1826 februaryi 16 dnia.

Karol Gain R. M. W.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY Mosci Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Główn. Lit. Wileński 2go Depart. Wremiennego z powództwa UUr. Jakóba i Anny z Rattowttow Malukiewiczów Reg. Ptu Dziśn., UUr. Ignacemu Star. Wincentemu b. Prez. Sądu Gł. i Depart. Mińsk. Wołodkowiczóm suksessoróm zesżlego Marsz. Józefa Wołodkowicza, Stanisławowi Radziszewskiemu Marsz. Wileys. jako suksessorowi i nabywcy massy po zesżłych Marsz. matce i synie Wołodkowiczach, Michałowi i Adamowi Szocytóm suksessoróm Prez. Święcickiey i possesoróm folwarku Haraburdziszek, Samuelowi Wołkowi Prez. possesorowi dóbr Łazdun, Stanisławowi Ciechanowieckiemu b. Marsz. Czauszow. i Janowi Łapickiemu Reg, Elżbiecie Giżyckiey Kom., Teresie Makowieckiey, Hipolitowi Assesor. Honoracie matce, Kassyldzie córce Kożuchowskim, Janowi Chryzostomowi Piłsuckim b. Marsz. Telsz. i Kawalerowi, Karolowi i Izabelli Hrab. Brzostowskim, Jankielowi Szejowiczowi kup. i gildy, Danielowi Paszkiewiczowi b. Kom. Skarbu Lit., X. Bazylemu Tudorowiczowi Kan. i jego suksessoróm, Ludowice Gudaczewskiey i jey suksessoróm, Petroneli matce, Antoniemu i Alexandrowi synóm, Weronice córce Łęskim i nabywcy części jey schedy, X. Jakubowi Hołyńcowi, Michałowi Pawlikowskiemu Podkom., Wincentemu Rajeckiemu Szamb., Janowi Bystromowi Dworz., Stanisławowi Bulharynowi Starost. w stopniu jego Sewerynowi Majorowi, Krzysztofowi Major. i Jerze-

mu Porucz. Houwaltóm, Józefowi Lichodziejewskiemu Sędz. Norm. Mińs., Leonardowi i Annie Sullowiczóm, Melchiorowi Wołodkowiczowi b. Marsz. Wileys, Janowi Chojeckiemu, Adamowi i Annie z Wołodkowiczów Obuchowiczóm, Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Prezyd., X. Andrzejowi Rutkiewiczowi Kanon. Infl., Star. Całkowi Jankielowiczowi, Felicianowi i Antoniemu Niemokszańskim, Jozefatowi Laskowskiemu Kan., Piotrowi Ceytowi Sowiet., Samuelowi Wołkowi Prez., Blummie Ellowey Wileńskiey, X. Andrzejowi Rodziewiczowi Kanon., Marcinowi i Agacie Kołyskóm, Ludowice Iwanowskiey i jey suksessoróm, Michałowi Paulikowskiemu, Stanisławowi Lichodziejewskiemu, Leybie Szmuyłowiczowi, Bazylemu Pontesowi, Hryniewiczóm i Golewskim, Kazimierzowi Awlusewiczowi, Antoniemu Waśniewskiemu, Antoniemu Kudziowiczowi, Marcinowi Wołodce, Franciszkowi Maciejewskiemu, Józefatowi Zdankiewiczowi w imieniu inwalidów St. Petersburg., Mowszy Leyzerowiczowi, Wincentemu Rajeckiemu, Janowi Bystramowi, Józefatowi Krzezanowskiemu, Dawidowi Rauszyntzowi, Lewinowi Berkowiczowi, Eliaszowi, Benedykie z Białozorów Destrungowey Star. Romanióm, Ludwikowi Kamieńskiemu, Adamowi Kazigrodzkiemu Adamowi Ginterowi, suksessoróm i kredytoróm Marsz. Korbuta, Hipolitowi i dal. Kozubowskiemu, Iwanowskiey, suksessoróm Michała Jurcewicza, Mateuszowi Szmigielskiemu, a w jego stopniu Katarzynie Kossarzewskiey Łowcz., Sznitce Sowiet., Nikodemowi Reszce, Cyryllemu i Annie Klementowiczóm, Ignacemu Kuchomowiczowi, Adamowi Hrabi Chreptowiczowi Michałowi Zaleskiemu Podkom., suksessoróm Gaspra Czyża Marsz., Józefatowi Narbutowi Podkom. Mińsk. kredytoróm na dekrete Sądu Gł. wremiennego 2go Depart. 27 8bra 1822 roku biorącym wydział w rzeczy następney i o to: iz co z dekretu exdywizor. w r. 1815 majątku Wołodkowicza Marszałka Guber. zapadłego X. Puzyna Ignacy Starosta i kawaler nie będąc p. wydział naynikczemniey z dóbr Sielca schedy w zupełności jak być był powinien usatysfakcjonowanym, pozwał o poprawę tegoż dekretu Urnych Wołodkowiczów do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. gdzie za przywołaniem aktoratu obzałł. Marsz. Ciechanowieckiego, gdy wszyscy kredytorowie massy zesżłych Wołodkowiczów a w tych rzędzie i żaley jako nabywcy od X. Puzyny, swoję polączyć przedsiębrali instancyą, Sąd Gł. wyrokiem swoim d 27 8bra 1822 r. zapadłym, na domówieniu się obzałł. dawszy przyczynę, że X. Puzyna nie w terminie 6tygodniowym wpisał aktorat, skargi jęgo pod swe rozpoznanie nie przyjął, od czego żaley założywszy apellacyą, po jey niedopuszczeniu wszędzszy ze skargą do Rzadzającego Senatu, otrzymali pod d. 4 maja terażniejszego roku Ukaz podnoszący te Sąd postanowienie, a sprawę jeśli się okaże pozew wyniesionym w terminie 6niedzielnym rozpatrzyć nakazujący, w skutek czego takowego Ukazu Sąd Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. Wremiennego w dacie 1825 r. julii 20 dnia zrobił postanowienie, zalecając żall. ażeby wszystkich kredytorów będących w dekrete 1822 r. dnia 7 8bra do rozprawy przed Sąd Lit. Wil. zaacytowali; co uzupełniając żalley pozrywają w referencyi do wyniesionego uprzednio pod r. 1816 januar. 11 d. i 13 corun. zeznańego pozwu, i proszą uskutecz-

nienia petytów uprzednią załobą objętych, w poprawieniu dekretu Sądu Exdyw. doliczenia procentów dekretu oczewistego exdywizyi Łazduń. w r. 1815 w dniach pierwszych xbra w Łazdunach ferowanego, we wszystkich punktach nieciągłości, apellacyą objętych, sprostowania i poprawienia; umkniętych procentów od summy zrekognoskowanych żalłych zgodnie z likwidacyą w Sądzie Exdywizorskim złożoną doliczenia, expensów prawnych w miarę słusności po moment ostatecznego wyroku przyczynionych i przyczynić się mogących żalłym sądenia, we wszystkich zrekognoskowanych summach lokacyi nieodmienne pewney, prawem ustanowiony procent niosącej, zakreślenia i do schedy z wyroku exdyw. żalł. w ostatecznie przypadley, natychmiast przyłączenia, rachunku zupełnego z zeszłym Wołodkowiezem Marsz. Guber. Mińskim i Kawalereim, jego massą i successorami i kredytorami postanowienia i uiszczenia się w onym żalłym dellatorom, obzałł. WW. pod karani sprzeciwiństwa zobowiązania, a nadto odpowiedney i należney satysfakcyi na funduszach obzałłch w tym przedmioocie porządkiem prawa nieodwłócznego jako w rzeczy lokaty oparcia i zabezpieczenia; magazyn włóściański dopełnić przez obzałł. WW. osobliwie przez obzałł. Marszałka zagarnionych zbożowych zapasów lub innego funduszu natychmiast nakazania, zachowanie żalłym bliższości w dowodzie, sądenie szkód, strat i expensów prawnych.

W tém miejscu relacye podania pozwów w kopiach w schedach majątności Sielca, Illii, Łazdunach i Haraburdziskach, poniżej zeznania tychże relacyów we właściwych powiatach. Takowy pozew wolno drukować. Dnia 15 lut. 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2. Sąd Grodzki Powiatu Nowogrodzkiego w skutek Ukazu Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Litsko Grodzieńskiej, stosownie do Dekretu oczewistego tegoż Sądu Głównego w sprawie konkursowey Sukcesorow Karola Szylinga z Kredytorami rozszadzoney, wyszłego, spełniając śledztwo o zadanej przez Jana Szylinga oraz Faustyna i Barbarę z Szylingow Berdowskich odstawnych kapit. woysk Ross., Starozakonnemu Faytelowi Izraelowiczowi Dworzeckiemu fabrykacyi obligu Karola Szylinga na rub. srebr. 1800, temuż żydowi wydanego, gdy mimo własnego tychże Szylinga i Berdowskich ku dowodzeniu tego zabrania się, i czynione przez Sąd niniejszy rekwizycye, ciż Dellatorowie aż dotąd z dowodami dla objaśnienia nie przybyli, i gdzieby się sami znajdowali gdy nie jest wiadomo, i kiedy dzieło powyższe w tym Sądzie zaprowadzone jedynie dla tego ukończyć się nie może; przeto mocą Naywyższego Ukazu pod dniem 17 augusta 1797 roku Rządzacemu Senatowi danego, Sąd Grodzki posrednictwem Senatskich wiadomości i Kuryera Litewskiego przez trzykrotne ogłoszenie wzywa pomienionych Jana Szylinga tudzież Faustyna i Barbarę z Szylingow Berdowskich iżby w przeciągu miesięcy trzech od daty zaawizowania sami przez się lub prawnie umocowanego Plenipotenta z dowodami w zjaśnionem przedmioocie posługującymi dla uczynienia potrzebnego w tem objaśnienia w Juryzdykcyi Sądu

Grodzkiego Pttu Nowogrodzkiego jawili się. Za uchybieniem czego że Sąd Grodzki przewodnią praw krajowych i Ukazow, i pod nieścannością strony, do rozsądenia takowego dzieła przystąpi, ostrzega. Datt w Nowogrodku 1826 roku mca februaryi 8 dnia.

Juhanowski G. N. Prezydent.  
Jablonski G. Now. Sędzia:  
Bohdanowicz Sędzia.  
Regent Baranowicz.

2. Komitet Wierzcycieli Radziwiłłowskich za wolą Naywyższą ustanowiony, odebrawszy wiadomość przez pośrednictwo Kommissyi ustanowionej na rozbiór interessow Radziwiłłowskich o doysciu Ukazu z Rządzacemu Senatowi do teyże Kommissyi d. 27 stycznia idącego roku za N. 106 datowanego, którym to Ukazem gdy dzieło o oddział dóbr ordynackich rozsądzone w rzeczoney Kommissyi, zalecono na rozbiór do Rządzacemu Senatowi dostawić, a sprawa takowa zajmująca wiele stron i interessująca szczególnie Wierzcycieli massy Radziwiłłowskiej, aby była wiadomą na jakim jest stopniu tymże interessowanym stronom, Komitet Wierzcycieli uznał za rzecz potrzebną o doysciu tegoż Ukazu przez Gazetę zawiadomić.

Antoni Sollohub Członek Komitetu Wierzcycieli Radziwiłłowskich.

2. Na skutek Dekretu Sądu Kommissyi Radziwiłłowskiej dnia 18 decembra 1825 roku zeszłego, Apolonia matka, Jan syn, Teressa, Marya i Anastazy córki Kochanowiczowie pod sprawą Opieki zostający, WW. Izabellę matkę, Alexandra, Frydryka synow, Julię i Wiktoriją córki Kochanowiczow, wespół z ich Opieką, w dowodzie należenia do funduszu po Bazylim Kochanowiczu pozostalego, jako niewiadomych z osiadłości i pomieszkania pozwem do drzwi Sądowych na dniu 15 praesentium przybyłym zaadcytowali, i tenże fundusz w massie JO. Xieźniczki Radziwiłłówny będący, do finalney rozprawy przyaresztowali; Oczem przez niniejszą awizacyą zawiadamiają, i do staności przed Sądem rzeczoney Kommissyi w terminie prawnym wzywają.

Dozwolono powyższą awizacyą drukować w Kuryerze Litewskim Dnia 15 lutego 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3. Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wilens. podaje do publiczney wiadomości, iż w kassie Lyceum Wołyńskiego w Krzemieńcu znajduje się rubli sr. 900 przeznaczone do procentowania; ktoby więc życzył takową summę pożyczyc, ma oto podać prośbę do pomienionego Lyceum albo do Rządu Uniwersytetu Wilenskiego, i dołączyć świadectwo Sądu Głównego 2go Departamentu o swobodności dusz w ewikeją za pomienioną summę oddadź się mających.

S. F. Mierzejewski.

3. Sąd Ziem. Ptu Rosieñ. w sprawie Konkursowey kredytorow zesłego Krzysztofa Olenzkiego Szambel. b. dworu Pol. z jego successorami, oraz dalszemi fundusz odpowiedzi uległy utrzymującymi, wyrokiem swoim 1825 października 6 d. zaszłym, termin namowy

na dzień 22 grudnia r. zapowiedział; z powodu atoli zakroczonej śmierci Pawliny z Oranowskich Olendzkiej Szambel. jej successorowie i dalsze strony do tegoż konkursu należące, gdy zupełnego usposobienia do oczywistej rozprawy mieć nie mogły, dla dostatecznego przygotowania się do teyże rozprawy, czasu do 15 terazniejszego miesiąca febr., udzielił; gdyby zaś nadal podobnym do uprzedniego postąpieniem, strony niegotowością niewymawiały się, przez niniejszą trzykrotną awizacją uprzedza, iż od wyrażonego terminu, do dnia pierwszego mca marca 1826 słuhać będzie doniesień stron interessowanych, a po czém do namowy przystąpi, i dla nieatawających prawną amissją zapisze. Dat 1826 mca februar. 8 dnia.

Konstanty Lutkiewicz Sędzia Ziem. P. R.  
Wincenty Ostrowski Sędzia Ziem. Ptu Ros.  
Wincenty Kiewnarski Pisarz Ziem. Ptu R.  
Teofil Dowiat Reg. Ziem. Ross.

3. Szlachecka Powiatu Wilkomierskiego Opieka, przy oddaniu całkowitego funduszu, po bezpotomnie zmarłej Tekli Jakubowskiej (która ciągle miała mieszkanie w mieście Wilkomierz) jej rodzonej siostrze Elżbiecie z Jakubowskich Jagiellowej, za rękojemstwem przez jej syna Jana Jagiellę, i szlachcica Karola Masłowskiego, na funduszach ziemnych złożonym, dla upewnienia się, czy nie odkupią się dalsi do funduszu zeszej Tekli Jakubowskiej pretensorowie, mianowicie successyjni, przez rezolucją 9go lutego 1825 roku ustanowioną, zakreśliła: uczynić w Gazecie Kuryera Litewskiego, awizacji ogłoszenie, iżby kto się zna bydź uczestnikiem do wyrażonej sukcesyi, w przeciągu jednego roku od czasu takowego ogłoszenia jawił się z dowodami stosunek utwierdzić mogącymi, w niniejszej Opiece z zastrzeżeniem, iż po upływie zakreślonego rocznego czasu, gdy w ciągu onego nie zaydzie żaden dopominek; zjawniony spadek w bezpośrednim własnictwie szlachcianki Jagiellowej zostanie, obowiązek złożonej kaucyi znikać będzie, i wszelkie przypytywania się do sukcesyi po Tekli Jakubowskiej przyjętymi nie będą. Dopiero zatem takowe ogłoszenie Opieka ułatwiając wzywa Successorow zeszej Tekli Jakubowskiej pod opisanymi wyżej w postanowieniu warunkami. Dat 1826 stycznia 27 dnia.

Zastępujący Marszałka Prezes Sądu Ziemskiego Wilkom. Onufry z Klimontu Klimowicz.  
Sekretarz Józef Daneykowicz.

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosień. Jeneralny massy funduszw i interesow JOXki Stefani Radziwiłówny Prokurator, zapozwalem przez oddzielne i tery pozwy 1826 lutego 5 powynaszane i w t. t. Kommissyi zeznane, przed Sąd Kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłowskich w Wilnie ustanowiony 1) *W. Augustyna Smoleńskiego* b. possesora dóbr Walit i Mileszek po dekretach mianowicie ostatnim 1826 febr. 4 kontumacyynym, o warowanie miejsca stanności, o sędzenie dla massy f. 2,535 g. 25 z procentami i expensami prawnymi. 2) *Successorów Jana Bekiera* b. doktora medycyny w Nieświżu po dekretach a szczególnie ostatnim 1826 lutego 4, o warowanie miejsca stanności o oczewisty wyrok, przez który, o skasowanie pretensyi na f. 21,742 g. 3 do massy zastosowanej i o powrót expensow prawnych. 3) *Jana i Sekundy z Kuroczyckich Woyciechowskich, Mikołaja i Antoniny z Kuroczyckich Wańkowiczow i Karoliny Kuroczyckiej niezamężney* w assistencyi Opieki,

o extradycją wszelkich dowodow do archiwum massy, o zapisanie wi. czney amissyi na pretensyą o f. 4,000 do massy zastosowanej, o sędzenie expensow prawnych. i 4) *Successorów Xdza Michała Dłuskiego* Archidyakona Prałata Katedry Wileńskiej i Kawalera, po dekretach a szczególnie 1826 lutego 4 kontumacyynego, o warowanie miejsca stanności, a przez ostateczny dekret o skasowanie pretensyi do massy nie słusznie zastosowanej dawności i amissyi uległej, a nawet opłaconey, o nakazanie powrotu wszelkich w tém postugujących dowodów do archiwum massy i powrót wydatkow prawnych. Jakowych stron ponieważ mieszkania nie są wiadome o takowym zapozwaniu przez niniejszą awizacją zawiadamiam. Michał Zaleski Prokurator massy.

Pozwolono drukować, 9 lutego 1826 roku  
Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2. Uwiadamia się Publicznosc że w domu Molinarego naprzeciw palacu Pana Jenerala Paca znajduje się do przedania sukno fabryki Słonimskiej w różnych kolorach w dobrym gatunku w cenie fabryczney (a prix fixe); tamże dostać można piwa słonimskiego w butelkach, które odąd oznaczone zostana pieczęcią z literami P. S. dla zapobieżenia przedaży innego piwa pod tém nazwiskiem.

#### Kocz do przedania.

2 W domu JW. Prezydenta Zaby Marcinkiewicza na ulicy Ostrobramskiej od zaułka położonym, u mieszkającego tam lakiernika Chruscickiego, zlokowany jest Kocz Warszawski mało używany do sprzedania za pomierną cenę — Ktoby ony życzył nabyć, zechce udać się do P. Antoniego Poznańskiego, mającego swój handel, i pomieszkanie niedaleko Ratusza w domu Slepikowskich, z którym rzecz o nabycie może bydź ukończoną.

3. Niżej podpisani spełniając dotąd opiekę nad potomstwem i funduszami zeszej s. p. JW. Kazimierza Sulistrowskiego bylego Cywilnego Mińskiego Gubernatora, gdy już dopiero syn jego JW. Alexander Sulistrowski wieku lat 18 prawem Statutowém w Art. 1, z Rozdziału 6 do wyścia z Opieki zamierzonych, na dniu 29 stycznia terazniejszego roku ukończył, atém samém stał się mocnym przez się urządzać dobra i wszelkie do nich odnoszące się stosunki, bezpośrednio ułatwiać, dla tego zawiadamiając o tém wszystkich interessa z nim z jakiegokolwiek źródła wynikłe, mieć mogących, że nie już z Opieką jako już ustalą, lecz z samym JW. Alexandrem Sulistrowskim jako pełnoletnim aktorem, bez żadney do Opieki referencyi traktować, i z nim tylko działać mogą, i powinni, ostrzegając. Dat w Wilnie dnia 3 lutego 1826 roku.

Michał Römer Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Daniel Buczynski Sądu Granicz. Ptu Zawileyskiego b. Prezydent.

Mikołaj Abramowicz Kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości i Kawaler.

3 Podaje się do wiadomości od niżej podpisanego, że ma do sprzedania dwa Pantaliony, jeden z angielską, drugi z wiedeńską mechaniką, fabryki warszawskiej roboty Leszczyńskiego w najlepszym gatunku i najnowszym guście, które można widzieć w każdym czasie w mieszkaniu Pana Lichtenszteyna, i o cenie onych w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz pod N. 54 dowiedzieć się. SchmuelChaim Klaczko.